VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH (NR 9)**

z dnia 25 lutego 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 9)

25 lutego 2016 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 207).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Warchoł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Tomasz Szafrański** prokurator w Biurze Prokuratora Generalnego, **Marek Łukaszuk** dyrektor Zespołu Prawa Karnego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Tomasz Głuszczyk** główny specjalista w Departamencie Orzecznictwa, Legislacji i Skarg Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz **Krzysztof Pociecha** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Tomasz Czech** i **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Szanowni państwo, rozpoczniemy prace. Przepraszam za opóźnienie, ale nakładały się posiedzenia komisji. Jest też podkomisja, gdzie są parlamentarzyści z Komisji, dlatego mamy opóźnienie. Rozpoczniemy prace nad Kodeksem postępowania karnego. Dzisiaj do Komisji wpłynęło sprawozdanie podkomisji, które państwo otrzymaliście. Proponuję, żebyśmy procedowali nad sprawozdaniem w taki sposób, że będziemy przyjmowali całe jednostki, czyli punkty poszczególnych artykułów. Odbyło się pierwsze czytanie i prace w podkomisji. Rozpoczniemy procedowanie od przedstawienia sprawozdania przez szefa podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego. Bardzo proszę, pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, podkomisja pracowała przez dwa dni, w niepełnym składzie, ale była większość. Wczoraj pracowaliśmy od godz. 16.00 do 23.00. Chciałem raz jeszcze podziękować wszystkim, którzy byli, a szczególnie przedstawicielom Biura Legislacyjnego. Wprowadzonych zostało trzydzieści kilka poprawek, bo pierwotnie było trzydzieści siedem, dwie cofnięto, a później następne cztery. Poprawki dotyczyły składu odwoławczego w drugiej instancji, udostępnienia akt, pobierania kopii z akt przez strony procesu, również w wersji utrwalonej za pomocą dźwięku i obrazu. Sprawa dotyczyła także *vacatio legis*. Bardziej kontrowersyjne poprawki to: art. 168a dotyczący skorzystania w postępowaniu z dowodów, które powstały w związku z czynami zabronionymi; nowelizacja art. 233 k.k., czyli zwiększenie zagrożenia i wprowadzenie przepisu, który dotyczy osób najbliższych; kwestia właściwego zawiadomienia czy pouczenia o warunkach odpowiedzialności; art. 351, przypomnę, który dotyczy kwestii ustalenia składu sędziowskiego w formie losowania – w stosunku do tego jest dłuższe *vacatio legis*, czyli od 1 stycznia 2017 r. Do projektu, co się rzadko zdarza, zostały już załączone dwa rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości i jest jeszcze parę delegacji. To tak pokrótce. Myślę,

że nie będę omawiał konkretnych poprawek, bo było ich 37. Może będę wspominał, w których są przepisach. Oczywiście były też poprawki natury legislacyjnej w ustawach powiązanych. Widzę, że mogą być jeszcze następne poprawki dotyczące spraw związanych z Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych, ale do tego dojdziemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję podkomisji za wykonaną pracę. Jednocześnie witam zaproszonych na posiedzenie Komisji gości – przedstawicieli GIODO, Prokuratury Generalnej i Rzecznika Praw Obywatelskich. Przechodzimy do procedowania. Będziemy omawiać i zgłaszać poprawki czy uwagi do poszczególnych jednostek redakcyjnych projektu.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do pkt 1? Bardzo proszę, pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, nie chcąc powodować obstrukcji parlamentarnej i uznając arytmetykę sejmową zaznaczamy tylko, że jesteśmy konsekwentnie przeciwni odwróceniu reformy procesu karnego, natomiast nie będziemy przy każdym z punktów zgłaszać wniosków o odrzucenie, bo byłoby to tylko i wyłącznie utrudnianiem pracy. Niemniej jednak chciałbym, żeby znalazło się to w protokole, że nadal nie popieramy projektu ustawy, mimo zmian dokonanych w podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Nie słyszę innych uwag do pkt 1.

Przechodzimy do pkt 2. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 3. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 4. Tu była poprawka, ale rozumiem, że obecnie nie uwag do tego punktu.

Pkt 5? Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 6. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 7. Tu też była poprawka przyjęta przez podkomisję. Dziękuję, nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 8. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 9. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 10. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 11. Jest poprawka ze strony ministerstwa. Bardzo proszę. Proszę może uzasadnić.

Starszy specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Piotr Rogoziński:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Piotr Rogoziński z Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Jeżeli chodzi o poprawkę do pkt 11 w art. 1, to jej celem jest umożliwienie cofnięcia aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, który wstępuje do postępowania toczącego się uprzednio z oskarżenia posiłkowego subsydiarnego tylko i wyłączenie za zgodą pokrzywdzonego, który wcześniej wniósł akt oskarżenia jako oskarżyciel posiłkowy. Sytuacja jest taka, że jeżeli prokurator wstępuje jako oskarżyciel publiczny do sprawy toczącej się z oskarżenia posiłkowego subsydiarnego, wówczas sprawa toczy się jak z oskarżenia publicznego ze wszystkimi konsekwencjami, a więc znajduje zastosowanie również art. 14 § 2. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. Przejmuję poprawkę. Czy są jakieś uwagi Komisji do tego punktu? Nie słyszę, dziękuję.

Przechodzimy do pkt 12.

Legislator z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu Piotr Podczaski:

Przyjęliśmy poprawkę?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przyjęliśmy. A, tak, oczywiście. Przyjęliśmy poprawkę do pkt 11. Dziękuję za uwagę.

Przechodzimy do pkt 12. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 13. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 14. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 15. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 16.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Przepraszam, panie przewodniczący. Są uwagi, tu pan konsekwentnie się zgłasza.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

A, bardzo proszę. Przepraszam, bo nie zauważyłem.

Główny specjalista w Zespole Prawa Karnego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Krzysztof Szczucki:

Nic nie szkodzi, chciałbym tylko w imieniu Biura Rzecznika Praw Obywatelskich i w imieniu rzecznika zwrócić uwagę na zgłaszany przez nas problem ograniczenia prawa do obrony w art. 78 i 80a, więc chodzi o pkt 14 i 15 w art. 1 ustawy. RPO i Biuro w pełni rozumie, że jest to konsekwentnie związane ze zmianą modelu procesu karnego, niemniej jednak należy zauważyć, że nie ma takiej naturalnej potrzeby przy zmianie modelu procesu karnego polegającej na rezygnacji z szerokiego prawa dostępu do obrony w procesie karnym. W tym sensie wydaję się nam, że lepiej standardom praw człowieka, w tym zwłaszcza właśnie prawu do obrony, które jest wyartykułowane zarówno w konstytucji, jak i w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, służyłoby utrzymanie szerokiego dostępu do obrońcy w procesie, niezależnie od sytuacji majątkowej sprawcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Jaki jest stosunek ministerstwa do uwag rzecznika?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Stosunek ministerstwa jest negatywny ze względu na to, że zmiana, jak to w wskazywano w piśmiennictwie, stanowiła jedynie pozory zachowania standardów. Jak spojrzymy na art. 338, obywatele byli często stawiani przed dość niekomfortowym dla nich wyborem, gdyż po przyznaniu obrońcy z urzędu uzależniano kwestię rozliczenia kosztów od ostatecznej decyzji. Art. 338 wskazuje, że oskarżonego poucza się o treści przepisów, m.in. art. 80a oraz o tym, że w zależności od wyniku procesu oskarżony może być obciążony kosztami wyznaczenia obrońcy z urzędu. Wynik procesu może być różny, zależny od wielu czynników, niekoniecznie od samej postawy oskarżonego. Co więcej, może dochodzić do paradoksalnych sytuacji, kiedy to dobrowolnie poddaje się karze albo korzysta z instytucji skazania bez rozprawy, co miało stanowić 80% wszystkich spraw w zamierzeniu projektodawców. Oto człowiek dobrowolnie poddaje się karze i jest obciążony kosztami, bo przecież został skazany, tak że w zależności od wyniku sprawy może być obciążony. Zdajemy się na organ, który decyduje co do bardzo istotnej kwestii, czyli na wstępie, przystępując do gry, musimy przewidywać, jaki będzie jej wynik. Krótko mówiąc, cofnięcie do poprzedniego rozwiązania, czyli zapewnienie obligatoryjnej obrony z urzędu jest zdaniem ministerstwa wystarczające. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję, nie ma żadnych propozycji ze strony Komisji, więc Komisja uznaje punkt za przyjęty.

Przechodzimy do pkt 16. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.
Przechodzimy do pkt 17. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.
Przechodzimy do pkt 18. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 19. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 20. Tu była poprawka podkomisji. Nie słyszę uwag do punktu.
Przechodzimy do pkt 21. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 22. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 23. Nie słyszę uwag.
Przechodzimy do pkt 24. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 25. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 26. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 27. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 28. Nie słyszę uwag Komisji.

Przechodzimy do pkt 29. Bardzo proszę, pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Wysoka Komisjo, mam poprawkę do art. 148a § 4. Chodzi o czynności w postępowaniu przygotowawczym, przeprowadzane albo przez przewodniczącego składu orzekającego, albo przez prokuratora lub prezesa sądu w odniesieniu do innych dokumentów, ponieważ wczoraj w podkomisji pojawiły się opinie – myślę, że słuszne – iż jeśli chodzi o postępowanie przygotowawcze, to nie zawsze jest prokurator, ale są też inne organy prowadzące, choćby finansowe. Dlatego proponuję poprawkę do § 4: „Przeprowadzający czynność w postępowaniu przygotowawczym albo przewodniczący składu sądu – w odniesieniu do protokołu, o którym mowa w § 1, a w odniesieniu do innych dokumentów" i tu jest zmiana, bo był „prokurator", a teraz będzie: „- organ prowadzący postępowanie przygotowawcze albo prezes sądu lub przewodniczący składu sądu, może zarządzić o odstąpieniu, w całości lub w części, od stosowania przepisów § 1 lub 3.". Chodzi o zamieszczenie w protokole danych dotyczących miejsca zamieszkania, miejsca pracy pokrzywdzonych i świadków uczestniczących w czynnościach. A w § 5: „Sąd lub organ prowadzący postępowanie przygotowawcze może ujawnić w niezbędnym zakresie dane, o których mowa w § 1, lub oryginały dokumentów, o których mowa w § 3, jeżeli mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko ministerstwa w sprawie poprawki?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Ministerstwo Sprawiedliwości popiera poprawkę i uznaje ją za w pełni słuszną.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję. Tak, bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Chodzi mi tylko o użycie pojęcia „przewodniczący składu sądu" zamiast „przewodniczący składu orzekającego". Rozumiem, że państwu chodzi… Co prawda nie jest to pojęcie zbyt często spotykane w kodeksie, chyba w ogóle go nawet nie ma.

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Jest.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak? Gdzieś nam umknęło. Rozumiem, że chodzi o to, iż w sprawie nie zawsze się orzeka, tak?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Jest pomoc sądowa, przesłuchanie świadka.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do pkt 30. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Przechodzimy do pkt 31. Nie słyszę uwag. Tak, była też poprawka w podkomisji.

Przechodzimy do pkt 32. Też była poprawka w podkomisji, ale nie słyszę obecnie uwag.

Przechodzimy do pkt 33. Nie słyszę uwag.

Przechodzimy do pkt 34. Była poprawka w podkomisji. Bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Jeżeli można, panie przewodniczący, również w imieniu RPO.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Do pkt 34?

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Tak. Najpierw uwaga zupełnie techniczna, na marginesie mojej wypowiedzi. Wydaję mi się, że chodzi o art. 1 § 1 k.k., a nie pkt 1, ale to tylko kwestia zupełnie techniczna. Chciałem powiedzieć, że RPO już od samego początku kwestionował uchylenie art. 168a, który w wersji pierwotnej, tj. obowiązującej od 1 lipca 2015 r., zawierał tzw. zakaz spożywania owoców zatrutego drzewa, czyli zakaz stosowania dowodów, które zostały pozyskane bezpośrednio dla postępowania karnego w sposób wypełniający znamiona czynu zabronionego. Teraz mamy sytuację idącą jeszcze dalej. Nie tyle uchyla się zakaz dopuszczania owoców zatrutego drzewa, ale wręcz nakazuje się sądowi przeprowadzać te dowody z wyjątkiem bardzo wąsko zakrojonych sytuacji, kiedy funkcjonariusz publiczny zdobywa dowody, dopuszczając się zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności.

W naszym przekonaniu jest to daleko idące dozwolenie, żeby nie powiedzieć zachęcenie, adresowane do organów państwa, ażeby za wszelką cenę, przekraczając swoje uprawnienia, dążyć do uzyskania dowodów mających dowieść winy oskarżonego. Przepis, który nie dopuszczałby do takiej sytuacji prowadziłby do ograniczenia tendencji organów do przekraczania swoich uprawnień tylko po to, żeby osiągnąć wcześniej założony cel. Zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę zaskarżone przez RPO przepisy o inwigilacji, które i tak są stosunkowo szerokie, przepis będzie pozwalał na stosowanie dowodów pozyskanych poprzez naruszenie nawet tych przepisów. W naszym przekonaniu narusza to standardy praw człowieka i uczciwego, rzetelnego procesu karnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Było jeszcze drugie zgłoszenie. Pana, tak? Pan rezygnuje?

Dyrektor Zespołu Prawa Karnego w Biurze RPO Marek Łukaszuk:

Marek Łukaszuk, dyrektor Zespołu Prawa Karnego. Nawiązując do mojej wczorajszej wypowiedzi w podkomisji, chciałbym tylko zauważyć co do stwierdzenia, które wyeksponował mój kolega, dr Szczucki, że wspiera nas bardzo bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, a także utrwalone już poglądy Trybunału Konstytucyjnego. Wypada przytoczyć rozstrzygnięcie ETPC odnośnie do standardów w sprawie Welke i Białek przeciwko Polsce, a także orzeczenie TK z 12 grudnia 2015 r. i powołane przez pana doktora orzeczenie z 30 lipca 2014 r. K 23/11. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy ministerstwo odniesienie się do tych zarzutów?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Ministerstwo uważa, że nie są one zasadne. Przede wszystkim sędziemu nic się nie nakazuje. Przepis jedynie wskazuje, że dowodu nie można uznać za niedopuszczalny wyłącznie na tej podstawie, że został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania lub za pomocą czynu zabronionego. To jest samoograniczenie się ustawodawcy, który wprowadza przepis bardziej ograniczający w kwestii postępowania dowodowego, aniżeli miało to miejsce przed 1 lipca 2015 r. Jednocześnie doprecyzowuje zakres stosowania przepisu, albowiem brzmienie art. 168a przed wykreśleniem w wersji reformy lipcowej nie określało ani zakresu przedmiotowego czynów, ani zakresu podmiotowego osób popełniających czyny zabronione przez k.k., pozostawiając to zupełnie swobodzie, uznaniowości praktyki od Sasa do Lasa.

Po wtóre, nie stanowi to zachęcenia organów państwa, aby za wszelką cenę zdobywać dowody do dowiedzenia winy oskarżonego, jak zostało tutaj powiedziane, gdyż podobną tezę musielibyśmy wywieść w stosunku do przeszukania. Przeszukanie jako czynność dowodowa jest dokonywana przez organ procesowy, który idzie po coś. Idzie po narkotyki, znajduje broń. Czy w związku z tym ta broń może być wykorzystana? Przechodzę już powoli do art. 168b. Natomiast wracając jeszcze do art. 168a, nie ma w tym zakresie obawy o naruszanie praw obywatelskich, o których była mowa. Prawnokarna klauzula wyłączająca dowody z art. 168a w brzmieniu poprzednim urzekała oczywiście prostotą i pozorną słusznością, lecz całkowicie urągała zasadom zdrowego rozsądku, o czym świadczy zresztą powoli odchodząca w przeszłość praktyka sądów amerykańskich. Oto

bowiem gdy włamywacz odkrył w mieszkaniu zwłoki ofiary, to nie można było ich wykorzystać do znalezienia sprawcy. Nie można było wykorzystać dowodu odciążającego, zdobytego w sposób nielegalny, zatem godziliśmy się na sytuację skazania osoby niewinnej, oczywiście niesłusznego wyroku, tylko z tego powodu, że dowód został zdobyty nielegalnie itd. Przykłady absurdów można mnożyć. Obecna regulacja jest doprecyzowaniem stanu rzeczy i, jak powiadam, samoograniczeniem się ustawodawcy w stosunku do stanu sprzed 1 lipca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak, panie pośle? Pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do projektodawców o doprecyzowanie, dlaczego po „obowiązkach służbowych" znajduje się przecinek, jakbyście państwo mogli mi wyjaśnić: „dowód został uzyskany w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych, w wyniku: zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności.". Najpierw to, a później przejdę do dalszych pytań, jakby panowie zechcieli mi wytłumaczyć.

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Chodzi o to, że wyłączone jest uznanie dowodu za dopuszczalny w sytuacji, gdy został on uzyskany zarówno w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych, to jest pierwszy człon koniunkcji, a drugi to w wyniku: zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności. Przecinek jest właśnie elementem koniunkcji między obiema frazami.

Poseł Borys Budka (PO):

Koniunkcji?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Tak. Musi zaistnieć związek pomiędzy pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych i zabójstwem, spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu lub pozbawieniem wolności.

Poseł Borys Budka (PO):

Rozumiem, że funkcjonariusz musi kogoś zabić w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych? Nie, to genialna konstrukcja. A są takie przypadki? Przynajmniej mam nadzieję, że nie w Polsce, iż funkcjonariusz publiczny zabija kogoś w związku… Dobra, rozumiem. Państwo mi wyjaśniliście, nawet nie próbuję zgłaszać poprawki. W pełni podzielam pogląd prezentowany przez Biuro RPO. Niejednokrotnie powtarzaliśmy, że przepis narusza wszelkie standardy, zarówno wyrażone w standardach międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka, ale jest również niezgodny z konstytucją. Dlatego też będziemy prosić, żeby pan przewodniczący zechciał przegłosować akurat ten punkt i oczywiście będziemy zgłaszać poprawkę zmierzająca do wykreślenia tego kontrowersyjnego i w naszej ocenie bardzo złego przepisu.

Natomiast absolutnie nie zgadzam się z argumentami, które tak wybiórczo zostały przytoczone przez pana ministra. W mojej ocenie, przynajmniej nie spotkałem się z taką praktyką w polskim orzecznictwie, żeby nie można było skazać kogoś za zabójstwo dlatego, że włamywacz natknie się na zwłoki w mieszkaniu, do którego się włamie. Rozumiem absurdalność orzeczeń sądów amerykańskich i mogę się zgodzić, że takowe się pojawiają i nie będę polemizował. Jednak państwo z jednej strony odchodzicie od modelu amerykańskiego, a z drugiej strony powołujecie się na zmiany w orzecznictwie amerykańskim. Trzeba być konsekwentnym. Dlatego też w mojej ocenie przepis jest absolutnie złym rozwiązaniem i nie zgadzam się również, że jest tylko doprecyzowaniem, bo tak naprawdę jak w tym momencie połączymy uchwaloną ustawę – Prawo o prokuraturze, tzw. ustawę inwigilacyjną i jeszcze dołożymy przepisy k.p.k. to wyłania się nam fantastyczny obraz kraju w centrum Europy, członka Unii Europejskiej, członka Rady Europy, którego systematyka przepisów prowadzi do tego, że państwo będzie mogło najpierw wyprodukować przestępcę, a później go osądzić i to jeszcze na konferencji pra-

sowej, która będzie legalnie, a nawet jeśli byłaby nielegalnie, to prokurator nie będzie za to ukarany. Jakby pan przewodniczący zechciał, to w tym przypadku będziemy prosić o przegłosowanie zmiany nr 34.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę jeszcze pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Króciutko. Panie pośle, popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem dowodowym, nie mówiąc o uchybieniach proceduralnych, absolutnie powinno spotkać się z surową sankcją – bez dwóch zdań, nie ma o czym mówić – jednak sankcją represyjną wobec osoby dopuszczającej się przestępstwa. Jeżeli funkcjonariusz popełnia przestępstwo i uzyskuje w ten sposób dowód, to absolutnie jest represja i postępowanie karne wobec niego. Czym innym jest kwestia zdobytego dowodu, to jest zupełnie co innego. Kwestia represji wobec sprawcy a kwestia dowodu, to są zupełnie dwie różne rzeczy. To jest pierwsza sprawa, natomiast do sprawy szczegółowej odniesie się już kolega. Bardzo proszę, panie doktorze.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę. Mamy jeszcze dziesięć minut do głosowania, więc za pięć minut bym zakończył. Dobrze, nie ma już głosów, to w takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pkt 34? (8) Kto jest przeciw? (7) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0)

Czyli punkt uzyskał akceptację.

Ogłaszam teraz przerwę i bardzo bym prosił, żebyśmy po głosowaniach wrócili do sali i kontynuowali prace. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zapraszam już Komisję do dalszych prac. Wznawiam posiedzenie Komisji po przerwie. Przechodzimy do procedowania nad dalszymi punktami. Kolejny jest pkt 35. Bardzo proszę, RPO ma uwagi.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Panie przewodniczący, uwaga w kontekście wyroku TK K 23/11 i w kontekście wniosku RPO do TK. Nie rozumiemy tak naprawdę jakie jest *ratio legis* zmiany, która w miejsce zgody następczej sądu na uwzględnienie materiałów pochodzących z kontroli operacyjnej w sytuacji wykrycia innego przestępstwa ściganego z urzędu wprowadza zgodę następczą prokuratora. W kontekście wyroku TK wydaje się, że dosyć wyraźnie jest powiedziane, iż nadzór nad prowadzeniem kontroli operacyjnej, także w zakresie wyrażania na nią zgody i później weryfikowania poprawności jej przeprowadzania powinien sprawować niezależny organ, a takim jest sąd albo ewentualnie inny, specjalnie do tego powołany. W naszych warunkach pierwsza myśl wskazuje na to, że tym organem powinien być sąd, a nie prokurator, który tym bardziej w związku z połączeniem funkcji prokuratora generalnego z funkcją ministra sprawiedliwości wydaje się już nie być organem niezależnym, gwarantującym prawidłowość kontroli następczej stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Czy pan minister chciałby się odnieść do zarzutów, które padły? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie doktorze, w zasadzie już to powiedzieliśmy, więc tylko króciutko. Instytucja zgody następczej miała zapobiec utracie wartościowych dowodów z powodu zwłoki w uruchomieniu kontroli operacyjnej. W orzeczeniu z 26 kwietnia 2007 r. została zastosowana do całkiem innego celu, co zostało zresztą skrytykowane przez część doktryny, która trafnie podkreśla, że jeżeli zarządzona jest kontrola operacyjna polegająca na utrwaleniu treści rozmów i okre-

śleniu osoby, wobec której zachodzi podejrzenie, że udziela np. korzyści majątkowych funkcjonariuszom publicznym, to według poglądu Sądu Najwyższego rozmowa takiej osoby z funkcjonariuszem publicznym, który zgadza się na przyjęcie łapówki, mogłaby służyć za dowód wyłącznie wobec dawcy, ale już nie wobec biorcy, gdyż wobec biorcy nie zarządzono kontroli operacyjnej. Zresztą pogląd SN z 2007 r. ewoluował, wystarczy wskazać orzeczenie z 25 marca 2010 r., kiedy to stwierdzono, że instytucja zgody następczej prowadzona w sposób bezwzględny prowadziłaby do absurdalnej sytuacji, kiedy to wykorzystanie wypowiedzi rozmówcy danej osoby zależałoby w każdym przypadku od zgody następczej wyrażonej w tym względzie przez sąd. To niezwykle jasno, lapidarnie i przekonująco wyrażona teza, zasługująca na aprobatę. W uzupełnieniu tylko króciutko wskażę, że zmiana nie narusza reguł określonych przez TK i zasad konstytucji, albowiem poszanowany jest art. 51 ust. 4 konstytucji. Pamiętajmy, że porównując sytuację do przytoczonego przeze mnie przeszukania nie można mówić o tym, że dowód ów jest nielegalny, gdyż jest legalna zgoda uprzednia sądu na stosowanie kontroli operacyjnej. To wszystko, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję. Czy w związku z tym są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie ma, czyli Komisja uznaje niniejszy punkt za przyjęty.

Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt 36. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Przechodzimy do pkt 37. Czy są jakieś uwagi Komisji? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 38. Czy są jakieś uwagi Komisji? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 39. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 40. Czy są jakieś uwagi do tego punktu? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 41. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 42. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 43. Bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Panie przewodniczący, bardzo krótko. Podtrzymujemy swoje uwagi podniesione w stosunku do pkt 35. Uzupełniając tylko o fakt, że mamy już różnicę, jeżeli chodzi o podmiot, wobec którego stosowana jest kontrola operacyjna. Przy okazji stosowania kontroli wobec jednej osoby okazuje się, że być może popełnione zostało przestępstwo przez inną osobę, niż objęta prowadzoną kontrolą. Tym bardziej wydaje się właściwe oczekiwanie, że sąd będzie wyrażał zgodę na wykorzystanie takiego dowodu w postępowaniu karnym, a nie prokurator. To tylko uzupełnienie do wcześniejszej uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. Czy jakieś odniesienie się ze strony ministerstwa? Bardzo proszę.

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mechanizm jest taki sam, jak w art. 168b. Prawidłowo przeprowadzona kontrola procesowa, czyli zgoda sądu i przestępstwo katalogowe, jest warunkiem uzyskania dowodu. Natomiast dowody ujawnione w wyniku prawidłowo przeprowadzonej kontroli, czyli naruszenia prywatności, obwarowanej szczególnymi przesłankami i pozostającej pod kontrolą sądu, mogą być wykorzystane zgodnie z ogólnymi zasadami. Argumentacja pana ministra odnośnie do art. 168b zachowuje pełną aktualność, bo to jest ten sam mechanizm. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. Dziękuję bardzo. Punkt został przyjęty.

Pkt 44? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 45? Bardzo proszę, pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, mam poprawkę. Jest to nie tylko zmiana redakcyjna, ale również zmiana dotycząca ustalenia, jakie dowody i okoliczności mogą stanowić podstawę orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Jest propozycja,

aby w art. 249a wyodrębnić § 1 o następującej treści: „Podstawę orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania mogą stanowić ustalenia poczynione na podstawie: 1) dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy, 2) dowodów z zeznań świadków, o których mowa w art. 250 § 2b.”. A przypomnę, że dotyczy to świadków, co do których jest uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia albo wolności świadka lub osoby dla niego najbliższej i prokurator dołącza wtedy do wniosku w wyodrębnionym zbiorze dokumentów dowody zeznań świadków, których nie udostępnia się oskarżonemu i jego obrońcy. § 2 stanowi: „Sąd, uprzedzając o tym prokuratora, uwzględnia z urzędu także okoliczności, których prokurator nie ujawnił, po ich ujawnieniu na posiedzeniu, jeżeli są one korzystne dla oskarżonego.”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy do tak skonstruowanej poprawki są jakieś uwagi? Nie słyszę, więc głosujemy nad poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jestem jeszcze w składzie Komisji?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak, dopiero od jutra pan nie jest, panie pośle. (6) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję.

Czyli poprawka uzyskała akceptację Komisji.

Przechodzimy do pkt 46. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Czy są jakieś uwagi do pkt 47? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Do pkt 48? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Panie przewodniczący, muszę przyznać, że jesteśmy, jako Biuro RPO, szczególnie zaskoczenie tym przepisem. Chciałbym, żeby Komisja miała pełną świadomość, że rozszerzamy zakres możliwości stosowania tymczasowego aresztowania w sytuacji, kiedy jedyną przesłanką, jedyną podstawą do zastosowania tymczasowego aresztowania jest grożąca surowa kara. Nie trzeba przypominać, że jest to podstawa stosowana w znakomitej większości przypadków, zwłaszcza tych, kiedy tymczasowe aresztowania są długotrwałe i nierzadko okazują się nie w pełni zasadnymi. Proszę państwa, rozszerzenie ma miejsce zwłaszcza w dwóch miejscach przepisu § 2. Po pierwsze, jeżeli sąd pierwszej instancji skazał oskarżonego na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata. Proszę państwa, w dotychczasowym brzmieniu art. 258 w § 2 jest „wyższą niż 3 lata”. Następnie ogranicza się potrzebę zastosowania tymczasowego aresztowania tylko do sytuacji, kiedy zabezpieczenie prawidłowego toku postępowanie jest uzasadnione grożącą oskarżonemu surową karą. Przesłanki w obecnie obowiązującym art. 258 § 2, które też krytykujemy, są i tak nieco łagodniejsze z perspektywy możliwości stosowania tymczasowego aresztowania. W świetle standardów i różnych zarzutów, tak naprawdę niezależnie od poglądów na model postępowania karnego rozszerzenie przesłanek wydaje się bezzasadne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo proszę. Pan też z Biura RPO, prawda?

Dyrektor zespołu w Biurze RPO Marek Łukaszuk:

Marek Łukaszuk, dyrektor Zespołu Prawa Karnego. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym uprzejmie zauważyć, że niezmiernie istotną przesłanką dla oceny zasadności stosowania tego najsurowszego z katalogu środków zapobiegawczych była obawa utrudniania postępowania. W obecnym brzmieniu ta przesłanka zniknęła, została pominięta. Chciałbym także uprzejmie przypomnieć standardy, które wyznaczają orzeczenia ETPC, a dotyczące dochowania szczególnej staranności w prowadzeniu postępowania. Chciałbym podobnie jak uczyniłem to na wczorajszym posiedzeniu podkomisji przytoczyć jako znamienny kazus sprawy Macieja D., w którym właśnie RPO eksponował w licznych wystąpieniach, m.in. do pana ministra sprawiedliwości i innych właściwych organów fakt niedochowania należytej staranności i prowadzenia postępo-

wania w istocie bez prowadzenia czynności procesowych. Oskarżony był li tylko biernym obserwatorem. Również ten przykład zainspirował RPO do skierowania wniosku do TK, w którym zakwestionował przepis, o którym mowa, jak również art. 263 § 7, ale ponieważ nie jest to przedmiotem dzisiejszych obrad, chciałem tylko zasygnalizować to zagadnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ze strony rządu ktoś się odniesie?

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, krótko, bo to też było omawiane w podkomisji. Rozumiem, że w obecnie obowiązującym brzmieniu de facto surowość kary jest przesłanką do zastosowania tymczasowego aresztowania. Tylko wynika to z zabiegu legislacyjnego, że surowość kary automatycznie powoduje domniemanie obawy utrudniania prawidłowego toku postępowania. Przypomnę, że również Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, która była twórcą tego przepisu zajęła stanowisko, że surowość kary stanowi samodzielną przesłankę. Są również orzeczenia ETPC uzasadniające to, że taka przesłanka, jako wyłączna przesłanka może być podstawą zastosowania tymczasowego aresztowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

To dlaczego rzecznik o tym nie wspomniał? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Może tylko gwoli uzupełnienia, panie przewodniczący. Rzeczywiście w wyrokach ETPC wskazuje się, że nie można wykluczyć takiej przesłanki, która może być stosowana tylko na samym początku, czyli na pierwszym etapie podejmowania decyzji. Absolutnie nie może być brana pod uwagę przy przedłużaniu tymczasowego aresztowania. Natomiast przepis w art. 258 § 2 nie wyłącza takiej możliwości, więc tymczasowy areszt może trwać np. 40 miesięcy i nieustannie opierać się o przesłankę odwołującą się właśnie do surowej kary, która grozi oskarżonemu. W świetle przepisów, które obecnie obowiązują, proponowana zmiana jeszcze taką możliwość utwierdzi i nawet rozszerzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jeszcze bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Krótko ustosunkowując się do tego. Proszę państwa, ETPC oczywiście wyznacza pewne wzorce i sposób interpretacji europejskiej konwencji praw człowieka, ale dokonuje tego na podstawie konkretnej sprawy i konkretnych uregulowań krajowych, które przewidują różne sposoby weryfikowania tymczasowego aresztu. Mamy akurat taki system, że weryfikujemy w krótkich odstępach czasowych. Dlatego nie możemy automatycznie przenosić pewnych wniosków z konkretnej sprawy na polski system.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Nie ma innych uwag, więc pkt 48 zostaje przyjęty.

Przechodzimy do pkt 49. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 50. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 51. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 52. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 53. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 54. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 55. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 55. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 56? Była poprawka przyjęta w podkomisji. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 57. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 58? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 59? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 60? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 61? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 62? Nie słyszę uwag, został przyjęty.
Pkt 63? Został przyjęty.
Pkt 64? Nie słyszę uwag, został przyjęty.
Pkt 65? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Panie przewodniczący, RPO rozważa i nie do końca zna motywy przedłużenia okresu, w którym prokurator generalny może uchylić lub zmienić postanowienie w kierunku na niekorzyść podejrzanego. W obecnym stanie prawnym termin wynosi 6 miesięcy, natomiast wydłuża się go do roku. W perspektywie instrumentarium, którym dysponują organy ścigania i prokurator generalny przedłużenie terminu nie wydaje się uzasadnione. Należy zauważyć, że w nowelizacji jest tendencja żeby terminy, które mogą sprzyjać podejrzanemu, oskarżonemu i pokrzywdzonemu były skracane i przykładem jest (będziemy do tego jeszcze później nawiązywać) problematyka ubiegania się o odszkodowanie bądź zadośćuczynienie. Natomiast wtedy, kiedy może to działać na niekorzyść uczestnika postępowania, a ma wzmacniać organy państwa terminy są wydłużane. Prosiłbym o wyjaśnienie motywów, jeżeli wnioskodawca mógłby krótko przedstawić uzasadnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo proszę pana ministra o odniesienie się do tej problematyki.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Zależy komu to służy. Jeżeli jest kasacja na niekorzyść, to służy pokrzywdzonemu. Kasacja na niekorzyść służy wymiarowi sprawiedliwości i pokrzywdzonemu – oskarżycielowi posiłkowemu. To po pierwsze. A po drugie, termin do wniesienia kasacji biegnie od wydania wyroku przez sąd odwoławczy. Potem jest kwestia sporządzenia uzasadnienia. Co w sytuacji, kiedy uzasadnienie jest sporządzane przez miesiąc, dwa, trzy, cztery? Termin półroczny skraca nam się w sposób nieprawdopodobny do miesiąca. Pamiętajmy, że są cztery podmioty, które mogą wnieść kasację z art. 521: Prokurator Generalny, Minister Sprawiedliwości, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka. Rozpoczyna się wyścig, wraz z przesyłaniem akt i zwracaniem ich do sądu itd. i okres sześciu miesięcy staje się okresem iluzorycznym. Dlatego też w trosce o prawa obywateli, którzy mają prawo do żądania od podmiotów szczególnych wniesienia kasacji jako ostatecznej deski ratunku, okres roczny jest terminem optymalnym. Przepis jest właśnie gwarancją praw obywatelskich osób pokrzywdzonych przestępstwem, które mają prawo oczekiwać, że ich interes naruszony przez przestępstwo zostanie ostatecznie zadośćuczyniony wskutek skorzystania przez któryś z podmiotów szczególnych z tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Również dziwię się stanowisku Rzecznika, bo wydłużenie terminu jest także w interesie RPO. Pan chciał się jeszcze odnieść ze strony ministerstwa? Nie. Jeśli nie ma innych uwag, to punkt został przyjęty.

Pkt 66. Czy są jakieś uwagi? Jest poprawka. Pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję. Wysoka Komisjo, jest to poprawka do art. 332, gdzie – przypomnę – w § 1 wymienione jest, co powinien zawierać akt oskarżenia. Proponuje się, żeby wprowadzić w artykule jeszcze dwa paragrafy w następującym brzmieniu: „§ 2. Do aktu oskarżenia dołącza się jego uzasadnienie, przytaczające fakty i dowody, na których oskarżenie się opiera, a w miarę potrzeby wyjaśniające podstawę prawną oskarżenia i omawiające okoliczności, na które powołują się oskarżony w swej obronie.

§ 3. Jeżeli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, akt oskarżenia może nie zawierać uzasadnienia.”. Taki obowiązek będzie zawsze, jeżeli formą zakończenia postępowania przygotowawczego jest śledztwo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. Jakie jest stanowisko ministerstwa?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy rzecznik ma ewentualnie jakieś uwagi? Reasumując, uzasadnienie będzie tylko w przypadku spraw, które były wynikiem śledztwa, natomiast nie wynikiem dochodzenia.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ale może być, tego poprzednio nie było.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Fakultatywnie. Dobrze, dziękuję. Przegłosujemy poprawkę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki w tym brzmieniu? (7) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Jednogłośnie. Proszę? Jest kworum, ale proszę się tak nie dopytywać. Jest kworum.

Przechodzimy do pkt 67. Czy są uwagi Komisji? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 68. Czy są uwagi? Nie słyszę, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 69. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 70. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 71. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 72. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 73. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 74. Była poprawka podkomisji. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 75. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 76. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 77? Była poprawka podkomisji. Punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 78. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 79. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 80. Była poprawka podkomisji. Punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 81. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 82. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 83? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 84? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 85? Punkt został przyjęty.

Pkt 86? Został przyjęty.

W pkt 87 była poprawka podkomisji. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 88? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 89? Była poprawka podkomisji. Punkt został przyjęty.

Pkt 90? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 91? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 92? Punkt został przyjęty.

Pkt 93? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 94? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 95? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 96? Punkt został przyjęty.

Pkt 97? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Pkt 98? Punkt został przyjęty.

Pkt 99? Punkt został przyjęty.

Pkt 100? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 101? Była poprawka podkomisji. Punkt został przyjęty.

Pkt 102? Nie słyszę uwag, został przyjęty.

Pkt 103? Punkt został przyjęty.

Pkt 104? Punkt został przyjęty.

Pkt 105? Punkt został przyjęty.

Pkt 106? Punkt został przyjęty.

Pkt 107? Punkt został przyjęty.

Pkt 108? Punkt został przyjęty.

Pkt 109? Punkt został przyjęty.
Pkt 110? Punkt został przyjęty.
Pkt 111? Punkt został przyjęty.
Pkt 112? Punkt został przyjęty.
Pkt 113? Punkt został przyjęty.
Pkt 114? Punkt został przyjęty.
Pkt 115? Punkt został przyjęty.
Pkt 116? Punkt został przyjęty.
Pkt 117? Punkt został przyjęty.
Pkt 118? Punkt został przyjęty.
Pkt 119? Punkt został przyjęty.
Pkt 120? Była poprawka podkomisji. Punkt został przyjęty.
Pkt 121? Była poprawka. Punkt został przyjęty.
Pkt 122? Punkt został przyjęty.
Pkt 123? Punkt został przyjęty.
Pkt 124? Tak, bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Podtrzymujemy argument, który podnosiliśmy przy możliwości uchylenia zmiany postanowienia dotyczącego umorzenia postępowania. Tak samo uważamy, że wydłużenie terminu umożliwiającego wniesienie kasacji na niekorzyść oskarżonego godzi w fundamentalną zasadę, jaką jest zasada pewności wyroków. Wydaję się nam, że okres sześciu miesięcy na wniesienie kasacji na niekorzyść, a pamiętajmy, że po tym czasie wciąż można wnosić kasację na korzyść, jest okresem dostatecznym żeby w wyczerpujący sposób zbadać akta i podjąć decyzję o potrzebie wniesienia kasacji na niekorzyść oskarżonego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, ta sama argumentacja jak w poprzednim punkcie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję. Punkt został przyjęty.
Pkt 125? Punkt został przyjęty.
Pkt 126? Punkt został przyjęty.
Mamy teraz cały rozdział. Była poprawka w art. 539f. Czy do tego punktu są jakieś uwagi państwa, Komisji? Nie słyszę.
Przechodzimy do pkt 127. Była przyjęta poprawka podkomisji. Nie słyszę innych uwag, punkt został przyjęty.
Pkt 128? Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.
Pkt 129? To jest nazwa rozdziału 58. Tak, bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Jeżeli można, to zbiorczo potraktuję uwagi do pkt 129 i kolejnych, czyli do przepisów zmieniających rozdział 58. Zresztą zmiana tytułu, proszę państwa, jest nie bez znaczenia, ponieważ już ona sama w swej istocie wskazuje na zawężenie możliwości ubiegania się o odszkodowanie. Jeżeli mogę prosić rząd, wnioskodawców, o wskazanie nam motywów, wyjaśnienie dlaczego projekt nowelizacji k.p.k. w tak istotny sposób zawęża możliwość ubiegania się o odszkodowanie, chociażby w przypadku zastosowania środków przymusu czy innych środków przewidzianych przez prawo karne. Dlaczego skraca okres przedawnienia, odstępując od zwyczajowych okresów przedawnienia występujących chociażby w prawie cywilnym? Wydaje się nam, że jest to niezgodne nie tylko ze standardami praw człowieka, ale także z postulatami doktryny, które nawet w kontekście obecnych przepisów ukierunkowane były na to, aby raczej rozszerzać możliwości ubiegania się o odszkodowania, aniżeli zawężać. Proszę o wyjaśnienie rzecznikowi skąd pomysł na ograniczenie możliwości ubiegania się o odszkodowanie na zasadach przewidzianych w k.p.k. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Nie tylko rzecznikowi, ale też Komisji. Bardzo prosimy o wyjaśnienie.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, to też było przedmiotem dyskusji w podkomisji. Tak naprawdę jest przywrócenie to stanu prawnego, który obowiązywał przed 1 lipca 2015 r., co do którego oczywiście można było mieć różne wątpliwości. Natomiast praktyka pokazywała, że mimo iż są to wąskie podstawy żądania odszkodowania, to proszę pamiętać jakie były roszczenia odszkodowawcze. Z tego co pamiętam największe roszczenie odszkodowawcze wynosiło 10 trylionów zł. Oczywiście nie zostało zasądzone, ale podstawy były formułowane przez osoby, wobec których zastosowano tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie. Co więcej, stan prawny obowiązujący obecnie budzi bardzo duże wątpliwości. W szczególności art. 552a i jego zastosowanie. W świetle dotychczasowego orzecznictwa postrzegany jest jako przesłanka odpowiedzialności absolutnej Skarbu Państwa, od której Skarb Państwa nie może się uwolnić. W związku z tym dochodzi nawet do kuriozalnej wykładni, że jeżeli nastąpiło umorzenie ze względu na art. 59a k.k. i zastosowano w postępowaniu tymczasowe aresztowanie albo jakikolwiek inny środek, to mimo że podstawą zastosowania art. 59a k.k. jest popełnienie czynu i potem naprawienie szkody w ramach umorzenia pojednawczego restytucyjnego, to i tak umorzenie jest podstawą do zasądzenia odszkodowania. To jest tak naprawdę sytuacja sprzeczna z interesem wymiaru sprawiedliwości. Żeby ukrócić tego typu wątpliwości postulujemy przywrócenie stanu, który obowiązywał do 1 lipca 2015 r.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakiego rodzaju roszczenia ogranicza ten przepis?

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Panie przewodniczący, wystarczy sięgnąć do tytułu rozdziału i porównać z proponowanym. Chociażby za niesłuszne stosowanie środków przymusu. Nowelizacja wyklucza możliwość ubiegania się o odszkodowania na zasadach k.p.k. za niesłuszne stosowanie środków przymusu określonych w dziale VI. Poza tym za stosowanie innego środka przewidzianego w prawie karnym, którego sprawca nie powinien był ponieść. To są tylko przykłady, ale jest inny problem, który wskazujemy w tym kontekście. Jest dla nas niezrozumiałym skrócenie terminu przedawnienia. Jeżeli mogę się odwołać do wypowiedzi przedstawiciela wnioskodawcy. Po pierwsze, jeśli chodzi o uwagi co do kwot dochodzonych odszkodowań i zadośćuczynień, to w gestii sądu pozostaje ich miarkowanie i ustalanie realnej szkody, jaka miała miejsce, ewentualnie utraconych korzyści, czyli działania na zasadach, które utrwalone są i w prawie cywilnym, i w orzecznictwie. Natomiast można oczywiście poprawiać inne niedomagania tego rozdziału, jednak niekoniecznie w sposób odwracający czy też cofający pewien postęp, który naszym zdaniem nastąpił. To wszystko, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję za to wytłumaczenie. Jak to jest z tymi środkami przymusu? To poseł Wipler nie może się domagać odszkodowania na podstawie nowego kodeksu? Proszę to wyjaśnić.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Nie pamiętam. Wiem, że to była słynna sprawa, ale przepraszam, nie będę się odnosił do tego pojedynczego przypadku.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak, to był oczywiście żart.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Natomiast, jeśli chodzi o pozostałe środki, jak chociażby kaucję, bo rozumiem, że o tym pan myślał, to mam wątpliwości. Tak naprawdę nie wiem, czy nie mają zastosowania zasady ogólne i możliwości dochodzenia w normalnym postępowaniu. Te przepisy po prostu regulują szczególny tryb i wydaję mi się, że nie ma ograniczenia, o którym pan mówił.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rzeczywiście. Bardzo proszę, jeszcze pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Art. 313, który przewiduje podstawę wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów wskazuje na pewien stopień uprawdopodobnienia. Prokurator, wydając np. decyzję o zatrzymaniu, czyli o zastosowaniu tego konkretnie środka przymusu, do niego się odniosę, nie powinien wdawać się w kalkulacje, czy osoba na pewno zostanie skazana czy nie. Może być tak na pierwszym stadium postępowania przygotowawczego (przecież jest pewna dynamika postępowania przygotowawczego), że są dowody wskazujące na sprawstwo. Później pojawiają się dowody przeciwne, korzystne dla podejrzanego i nie ma w tym żadnej winy prokuratora. To tak jakby karać piłkarza czerwoną kartką za to, że nie trafił w bramkę z rzutu wolnego. Jest ryzyko, wkalkulowane w działalność oskarżycielską aparatu wymiaru sprawiedliwości, ale w zupełności zapewniają to przewidziane mechanizmy, funkcjonujące zresztą od lat. To nie jest nic nowego, ale powrót do stanu poprzedniego. Jest całe orzecznictwo na gruncie postępowań cywilnych, gdzie są niemałe odszkodowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję. Uspokoił mnie pan minister. Dziękuję. Przyjmujemy pkt 129.

Przechodzimy do pkt 130. Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt.

Przechodzimy do pkt 131. Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt.

Przechodzimy do pkt 132. Nie słyszę uwag, punkt został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 133. Tak, bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Bardziej do pkt 132, bo też nie mamy gotowej koncepcji. W § 2 został nam „funkcjonariusz państwowy". Czy to dobrze, że on tutaj jest? Rozumiem, że przytoczyliśmy obowiązujący przepis, ale on dawno nie był zmieniany. Czy przy okazji, jak już zmieniamy, to dobrze, że nadal jest „funkcjonariusz państwowy"?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Powinien być „publiczny", tak?

Legislator Piotr Podczaski:

Oczywiście mamy teraz „funkcjonariuszy publicznych". To jest stara nomenklatura, ale być może chodzi o *stricte* funkcjonariusza np. Skarbu Państwa. Nie, to jest pytanie. To jest kwestia do zastanowienia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

To jest dobre pytanie.

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Trudno sobie wyobrazić innego funkcjonariusza niż państwowego. Przecież nie samorządowego, nie Skarbu Państwa, nie jakiegoś organu. Chodzi po prostu o organ procesowy w postępowaniu karnym. O ile w postępowaniu w sprawach o wykroczenia może być funkcjonariusz publiczny np. strażnik gminny, który jest organem prowadzącym, o tyle w postępowaniu karnym wszystkie te organy są *stricte* organami państwowymi i funkcjonariusze też są państwowi. Z punktu widzenia merytorycznego termin jest zasadny, natomiast on nie jest zbyt często używany, ale był w k.p.k. przez lata.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Ale obecnie w słowniczku jest funkcjonariusz publiczny?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Tak, natomiast oczywiście desygnaty znaczeniowe terminu „funkcjonariusz państwowy" są jasne. To po prostu jest funkcjonariusz publiczny, ale organu państwowego, a nie innego organu władzy publicznej, który nie jest organem państwowym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

To może wątpliwości Biura Legislacyjnego są uzasadnione?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Jeżeli państwo możecie przyjąć taką poprawkę, to też sugerujemy „funkcjonariusza publicznego”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze. Czyli opłaca się upór, panie mecenasie.

Legislator Piotr Podczaski:

Czyli zmieniamy na „funkcjonariusza publicznego”?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak jest, bo to rzeczywiście stara nomenklatura.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeżeli państwo posłowie oczywiście wyrażą zgodę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak, czyli to jest sukces Biura Legislacyjnego. Dobrze, przechodzimy do pkt 133. Czy są jakieś państwa uwagi? Nie słyszę. Przyjmujemy punkt.

Przechodzimy do pkt 134. Czy są jakieś państwa uwagi? Nie słyszę. Przyjmujemy punkt.

Przechodzimy do pkt 135. Nie słyszę uwag. Przyjmujemy punkt.

Pkt 136? Nie słyszę. Przyjmujemy punkt.

Przechodzimy do pkt 137. Nie słyszę uwag. Przyjmujemy punkt.

Pkt 138? Nie słyszę uwag. Przyjmujemy punkt.

Pkt 139? Była poprawka podkomisji. Przyjmujemy pkt 139.

W pkt 140 również była poprawka podkomisji. Nie słyszę uwag. Przyjmujemy punkt.

Pkt 141? Nie słyszę uwag. Przyjmujemy punkt.

Pkt 142? Nie słyszę uwag. Przyjmujemy punkt.

Pkt 143? Nie słyszę uwag. Przyjmujemy punkt.

Teraz jest cały art. 2. Czy są jakieś uwagi do art. 2? Nie słyszę. Przyjmujemy art. 2.

Art. 3? Nie słyszę uwag. Przyjmujemy art. 3.

Art. 4? Przyjmujemy art. 4.

Art. 5? Przyjmujemy art. 5.

Art. 6? Przyjmujemy.

Jeśli chodzi o art. 7, to będziemy przyjmować poszczególne punkty. Chyba, że są jakieś uwagi do art. 7. Są poprawki. Dobrze, w takim razie przechodzimy do punktów.

Art. 7 pkt 1? W tym punkcie czy w innym? Nie słyszę uwag, przyjmujemy pkt 1.

Pkt 2? Nie słyszę uwag, przyjmujemy.

Pkt 3? Przyjmujemy.

Pkt 4? Przyjmujemy.

Pkt 5? Przyjmujemy.

Pkt 6? Przyjmujemy.

Pkt 7? Przyjmujemy.

Pkt 8? Przyjmujemy.

Pkt 9? Przyjmujemy.

Pkt 10? Przyjmujemy.

Pkt 11? Przyjmujemy.

Pkt 12? Przyjmujemy.

W pkt 13 będzie poprawka? Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję. Jest poprawka o następującej treści, aby skreślić cały pkt 13, gdzie jest powtórzenie ze słowniczka wyrażeń ustawowych z art. 115 § 13 pkt 3. Wczoraj dodaliśmy jeszcze „biegłego”, więc cały punkt będzie skreślony. Jest propozycja, żeby w art. 10 tytułowi rozdziału 6 nadać brzmienie „Biegli” i po art. 157 dodać art. 157a w brzmieniu: „W związku z wykonywaniem czynności wynikających z postanowienia o zasięgnięciu opinii biegłych korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych.”, czyli jest zawężenie tylko do czynności biegłego. Wczoraj w podkomisji dodali-

śmy, że biegły jest funkcjonariuszem publicznym, czyli praktycznie zawsze, nawet przy czynnościach niesłużbowych. Celem poprawki jest zawężenie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Czyli skreślamy obecny pkt 13?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Pkt 13 i zmieniamy art. 10 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, bo to się z tym wiąże.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Dobrze. A jakie jest stanowisko ministerstwa? Popieracie panowie, dobrze. Tak? Bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:
Kwestie legislacyjne. Rozumiem, że będzie „w dziale IV tytułowi rozdziału 6 nadać brzmienie:”. Jeszcze jedna rzecz, ponieważ art. 157a już istnieje.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Proszę? Nie, art. 157a.

Legislator Piotr Podczaski:
Ale on już jest.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
To będzie „b”, następny.

Legislator Piotr Podczaski:
Nie, bo „b” jest już w innym rozdziale. Jeżeli już, to proponowałbym, żeby to był po prostu § 3 w art. 157.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Dobrze, w takim razie proszę uwzględnić propozycję Biura Legislacyjnego. Kto jest za przyjęciem poprawki w takim kształcie? (8) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka z korektą Biura Legislacyjnego uzyskała akceptację.

Tak? Teraz pkt 14.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Jest poprawka takiej treści, żeby lit. b w pkt 14 nadać brzmienie, że dodaje się § 1a w następującym brzmieniu: „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższym, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”. Wczoraj dyskutowaliśmy w podkomisji, żeby zagrożenie było mniejsze. Ponadto jest propozycja, aby w lit. c nadać art. 223 § 4 następujące brzmienie: „Kto, jako biegły rzeczoznawca lub tłumacz, sporządza lub przedstawia nierzetelną opinię lub tłumaczenie mające służyć za dowód w postępowaniu określonym w § 1”, czyli w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, „podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.”. A w dodatkowej lit. d dodać § 4a w brzmieniu: „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 4 działa nieumyślnie i wyrządza szkodę interesowi publicznemu lub prywatnemu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”. To też jest pokłosiem wczorajszej dyskusji w podkomisji, pan prokurator na pewno pamięta, bo zwracał na to uwagę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Stanowisko rządu?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:
Popieramy poprawkę. Chciałem tylko w skrócie powiedzieć, że operujemy jednolitą nomenklaturą „nierzetelnej opinii”, neutralną w przeciwieństwie do „fałszywej opinii”, zarówno w postaci umyślnej, jak i w postaci nieumyślnej, i jest typ uprzywilejowany, jeżeli jest obawa przed odpowiedzialnością karną grożącą świadkowi lub jemu najbliż-

szym, a mimo tego świadek nie skorzysta z prawa do odmowy zeznań lub odpowiedzi na pytanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę, rzecznik.

Główny specjalista w Biurze RPO Krzysztof Szczucki:

Panie przewodniczący, chciałbym się przede wszystkim odnieść do proponowanego uzupełnienia art. 233 o § 1a i to niezależnie od poprawki, bo ona dotyczy tylko sankcji przewidzianej za ten typ czynu zabronionego. W naszym przekonaniu problem nie tkwi w sankcji, ale w samym zakresie typu i ukształtowaniu jego znamion. Otóż zdajemy sobie oczywiście sprawę, że k.p.k. przewiduje możliwość odmówienia udzielenia odpowiedzi na pytanie w sytuacji, kiedy osoba przesłuchiwana przecież w charakterze świadka, więc może to być osoba podejrzewana, ale jeszcze nie podejrzany, obawia się odpowiedzialności karnej, która może grozić jemu samemu lub jego najbliższym. Zdajemy sobie sprawę, że jest taka możliwość, przy czym wydaje się ona faktycznie wielce nieskuteczna z uwagi na to, że świadek pośrednio wskazuje na istotne podejrzenie zaistnienia przestępstwa w kontekście pytania, które jest mu stawiane. Nie można mieć wątpliwości, że może się w tym wypadku pojawiać po jego stronie potrzeba powiedzenia nieprawdy. Nie chodzi o to, że popieramy kłamstwo czy zachęcamy do składania fałszywych zeznań przed prokuratorem bądź sądem, ale proszę sobie wyobrazić, że z jednej strony mamy świadka, który nie chce udzielić odpowiedzi na pytania czy wprowadza organ w błąd swoimi fałszywymi zeznaniami – tyle może po to, żeby obronić się przed odpowiedzialnością karną. A z drugiej strony mamy ogromny aparat państwa, który jest w stanie sobie poradzić z jego fałszywymi zeznaniami, weryfikując materiał dowody pochodzący z jego zeznań z innymi, licznymi możliwościami, którymi dysponuje.

Należy spojrzeć na problem także w kontekście art. 31 ust. 3 konstytucji. Nie wydaje się nam proporcjonalne wprowadzanie takiego typu czynu zabronionego. A przypomnę tylko, że zawsze wtedy, kiedy ustawodawca rozszerza zakres kryminalizacji, ma absolutny obowiązek w sposób przekonujący uzasadnić, że jest ona konieczna, przydatna i proporcjonalna. W tym wypadku nie dopatrujemy się spełnienia tych przesłanek. Można w pewnym sensie przyjąć założenie, że dopóki nie zostanie przeprowadzony dowód na spełnienie kryteriów z art. 31 ust. 3, dopóty przepis nie spełnia kryterium proporcjonalności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś się odniesie? Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Przepis jest realizacją zaleceń ukształtowanych w orzecznictwie ETPC. Wskażę orzeczenie Van Vondel przeciwko Holandii z 23 marca 2006 r., gdzie trybunał wskazał: „Prawo do milczenia i nieoskarżania samego siebie nie może być interpretowane jako ogólne wyłączenie karalności każdego działania motywowanego chęcią uniknięcia odpowiedzialności". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Mamy daleko idącego wątpliwości co do przepisu, poza pewnymi sformułowaniami, jeśli chodzi o typ uprzywilejowany z § 4, ale do tego nie będę nawiązywać. Największe wątpliwości wynikają z tego, że tak naprawdę przepis dotyczył obecnie „fałszywych zeznań, opinii i tłumaczeń". Poprzez użycie „nierzetelnych opinii" wprowadzamy tak naprawdę pewien problem. Mianowicie, jak zwrócimy uwagę na brzmienie § 5, który daje sądowi możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, to stanowi on, że można to zrobić, jeżeli „fałszywe zeznanie, opinia lub tłumaczenie" – a nie „nierzetelne" – „dotyczą okoliczności nie mogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy". To samo w pkt 2 „sprawca dobrowolnie sprostuje fałszywe zeznanie, opinię lub tłumaczenie".

W związku z tym nie wiem, czy założenie jest takie, żeby do nierzetelnych opinii nie można było stosować nadzwyczajnego złagodzenia?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

W dwóch punktach, o których pan mówił, trzeba konsekwentnie zmienić „fałszywą opinię" na „nierzetelną opinię". Po prostu w ogóle rugujemy z nomenklatury „fałszywą opinię" na rzecz „nierzetelnej opinii". Tak jest, „tłumaczenie" również. Jest to prosta konsekwencja tych regulacji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panowie, ale w przypadku nierzetelnych opinii, jeżeli mamy wypadek samochodowy i jest pięć opinii, a sąd daje wiarę powiedźmy piątej, to wszystkie poprzednie są nierzetelne i będzie skazywać czterech biegłych?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Nie, musi być również stosunek podmiotowy. Jeżeli są dopuszczalne metody badawcze, należyta staranność i nawet rozbieżne wnioski, to absolutnie nie można powiedzieć, że mamy do czynienia z jakimkolwiek działaniem przestępnym. Piętnujemy po prostu albo brak należytej wiedzy, zawiniony czy nie, czyli nieskorzystanie z możliwości, które ma biegły, fałszywe ustalenia, niedokonanie badań, fałszywe wnioski niezgodne z wiedzą – tego typu kwestie. Natomiast wnioski mogą się różnić, przecież prawidłowe stosowanie aparatu badawczego może też prowadzić do różnych wniosków. Nie każda nauka jest matematyką, nie można w ten sposób na to patrzeć. Chodzi o to, żeby biegły dołożył należytej staranności i po prostu porządnie sporządził opinię i to będzie wtedy wystarczające.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

A nierzetelny wyrok sądowy? Tak, panie pośle.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie przewodniczący, uwaga Biura Analiz Sejmowych przyjęta przez kolegów załatwia sprawę. Słowo „fałszywe" wskazuje na popełnienie przestępstwa, a „nierzetelne" to „nierzetelne". Jak zejdziemy z „nierzetelnych", to sytuacja się zmienia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Nie, tylko, że pan poseł wniósł poprawkę…

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panowie tego nie przyjmują? Zastąpienia słowa „nierzetelne"...

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

„Fałszywe zeznanie, nierzetelna opinia lub tłumaczenie" i „sprawca dobrowolnie sprostuje fałszywe zeznanie, nierzetelną opinię lub tłumaczenie" i tyle. Już będzie wtedy…

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czyli zostajecie przy słowie „nierzetelne"?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Tak, zostajemy przy słowie „nierzetelne" z uwagi na nieumyślność.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Z tym się trudno zgodzić.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Może uzupełnię, co powiedział kolega. Z tych znamion wynika, że musi to być umyślnie sporządzona nierzetelność. Czyli ktoś umyślnie sporządził opinię, która jest nieprawdziwa. To wynika zarówno z tego, że nie ma w tym paragrafie określonej strony podmiotowej związanej z nieumyślnością, a także z tego, że jeżeli chodzi o przedstawienie opinii nierzetelnej, ale nieumyślne, to jest osobny typ w § 4a.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję panu, ale nie podzielam pana zdania.

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Jeszcze jedno, jeżeli można. Zeznania mogą być fałszywe lub niefałszywe, gdyż dotyczą tylko i wyłącznie faktów. Natomiast opinia to jest jednak pewna wypowiedź kompleksowa, która składa się zarówno z analizy, z badań, z przyjęcia odkreślonej metodologii, wykorzystania wiedzy, jak również wyciągniętych wniosków. Rzetelność, jeżeli chodzi o przeprowadzenie opinii, to jest coś szerszego niż tylko zeznania. Zeznania mogą być fałszywe lub prawdziwe.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Kto będzie oceniał rzetelność opinii?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Wiarygodność dowodu w postaci opinii biegłego będzie oceniał organ procesowy, czyli sąd albo prokurator. Natomiast rzetelność opinii w razie złożenia zawiadomienia o przestępstwie będzie oceniał organ postępowania przygotowawczego i sąd, tak samo jak fałszywe zeznania. To jest identyczny mechanizm. Nie każde zeznanie, któremu sąd nie da wiary w całości lub części jest przecież przedmiotem zawiadomienia do prokuratury i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, czyli trzeba również wykazać elementy przestępne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy panowie nie obawiacie się, że przepis może wpłynąć np. na przewlekłość postępowania, jeżeli strona w toku postępowania uzna, że opinia jest nierzetelna i będzie bombardowała prokuraturę wnioskami? Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, nie. Jeżeli chodzi o typ umyślny, to niewiele się zmienia. Fałszywość zawierała w sobie też nierzetelność, dlatego że nierzetelność definiowana jest jako niezgodność z prawdą. Co więcej, bo może oderwaliśmy się od tego, ale proszę spojrzeć na art. 303, gdzie jest przestępstwo prowadzenia nierzetelnej dokumentacji. To słowo występuje już w chwili obecnej w kodeksie, jest obudowane orzecznictwem. Co więcej, jest zdefiniowane w Kodeksie karnym skarbowym jako niezgodność z prawdą, wykazywanie nieprawdziwych wniosków, prowadzenie do nieprawidłowych opinii.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Ale rozszerzamy przesłanki?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Jeśli chodzi o fałszywość, to nie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Nie? Uważacie panowie, że „fałszywy" i „nierzetelny" to są pojęcia tożsame?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, szczerze, tak między prawnikami, jeżeli już dywagujemy bardzo prawniczo, to można się zastanowić czy „fałszywy" obejmuje *dolus eventualis*, a umyślne sporządzenie opinii nierzetelnej na pewno obejmuje. To jest tylko ta różnica, jeżeli już.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panowie, jako praktyk boję się po prostu uznaniowości. Pojęcie „nierzetelne" jest bardzo pojemne. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kryminalizacja tego typu zachowania ma na celu troskę o wymiar sprawiedliwości i o obywateli. Pozostawiamy w pełni świadomie zmianę wprowadzoną nowelą lipcową, mianowicie opinie prywatnych biegłych. W takiej oto sytuacji, przy pozostawieniu jedynie kryminalizacji zachowania polegającego na przedstawieniu fałszywej opinii nie jesteśmy w stanie zapobiec nieokreślonej w tej chwili, ale wielce prawdopodobnej problematyce opinii nierzetelnych. Mamy w tym zakresie pełne orzecznictwo i doktrynę z punktu widzenia ustawy o rachunkowości podkreślające, że znaczna część opinii jest niesprawdzalna przez strony. Strony absolutnie nie

mają takiej możliwości. Biegli przekazują do akt sprawy jedynie teksty opinii, a jeżeli chodzi o wypadki drogowe, to wraz z przykładowymi symulacjami. Natomiast nie pokazują wszystkich założeń, które stanowiły podstawę do ich wydania. Sądy bardzo często nie obligują biegłych do udostępnienia wszystkich danych, nawet gdy strona o to wnosi. Sytuacja ta stwarza ogromne pole do nadużyć i właśnie nierzetelne opinie stały się plagą wymiaru sprawiedliwości. Mogą być podstawą niesłusznych orzeczeń, niesłusznych wyroków skazujących, niesłusznych wyroków uniewinniających, przewlekających się aresztów tymczasowych itd.

W tym momencie musi być jakiś poziom weryfikacji opinii niechlujnej, opinii sporządzonej z taką dozą dezynwoltury, że opinia nie jest fałszywa, bo jeżeli ktoś na dwadzieścia prób wykonuje jedną, dwie próby, świadomie nie odpowiada na część pytań, jeżeli zawiera w opinii rażąco sprzeczne ze sobą wnioski, nie stosuje się do podstawowej metodologii, to trudno mu zarzucić fałsz z punktu widzenia „prawda/fałsz". Opinia jest nierzetelna, to jest właśnie owo pojęcie „nierzetelności". Owszem, podnosimy poprzeczkę, dajemy świadomie marchewkę, ale i kij. Marchewka – strony mogą korzystać z opinii prywatnych biegłych. Przecież, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, opinie prywatne są już pełnoprawnymi dowodami w sądzie, na podstawie których sąd może dokonywać ustaleń. Biegli są określani mianem „sędziów w bieli". Sędzia *ex definitione* nie dysponuje tą wiedzą, przecież powołuje biegłego w sytuacji, gdy okoliczności wymagają wiadomości specjalnych, czyli nie ma możliwości ich zweryfikowania. Podstawową skazą wskazywaną przez obywateli jest niesprawdzalność opinii. To jest tylko troska o obywateli i o prawidłowość orzeczeń i ustaleń dokonywanych na podstawie owych opinii i tylko tyle. Dziękuję.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Panie ministrze, czy przy takiej definicji „nierzetelności", ale również penalizacji nierzetelności popełnionej nieumyślnej nie obawia się pan, że nie będzie pan miał biegłych, którzy zechcą wydać opinię? W zasadzie w takich sytuacjach bardzo często będzie można postawić zarzut związany z tym, że w jakieś mierze opinia sporządzona jest nierzetelnie, nawet jeśli nieumyślnie. Biegli mogą być, jak mówi pan prokurator, z łapanki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Będzie strach przed byciem biegłym, bo pomylę się w wyliczeniach i mogę trafić do ciupy. Pan poseł Szarama.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę państwa, biegli nie będą się bali, bo nie robią tego w czynie społecznym, tylko dostają za to pieniądze, także dalej będą to robić. Panie ministrze, sugerując nieco krótsze odpowiedzi, jest zupełnie oczywiste, że chcecie państwo działać w interesie publicznym. Ze swojej praktyki prawniczej wiem, że bardzo często opinie są nierzetelne, są pokrętne. Stąd się biorą drugie, trzecie i czwarte, bo można nawet powiedzieć, że jest to takie działanie, żeby były co najmniej trzy opinie: jedna za, druga przeciw i jeszcze trzecia, żeby zarobić. Natomiast w tym przepisie nie ma korelacji. Z jednej strony dajecie państwo nowe sformułowanie, które jest w sposób oczywisty nieostre i w ogóle nie powinno być używane w prawie karnym, ale oprócz tego jeszcze podwyższacie sankcję, czyli za sporządzenie nierzetelnej opinii ktoś może dostać 10 lat. Jeszcze spójrzcie na to, jak to będzie przyjęte.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panowie, 10 lat.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Bo tam jest zagrożenie za fałszywe opinie od 1 do 3 lat, a za nierzetelną opinię mówicie, że od 1 do 10 lat, czyli z jednej strony poprzeczka zostaje dramatycznie obniżona, a z drugiej dramatycznie podwyższona.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Może przemyślcie to panowie, co? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Odnosząc się szybko do pytania pana posła. Pierwsza kwestia, definicja „nierzetelności" znajduje się w art. 53 § 22 k.k.s., gdzie mowa jest o „księdze nierzetelnej". To jest pierwsze. Po drugie natomiast…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Ale co innego księga, a co innego opinia, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Pojęcie „nierzetelności" występuje. To jest po pierwsze. Po drugie, to jest typ materialny, czyli nie wystarczy samo sporządzenie i przedłożenie opinii, ale koniecznym jest wyrządzenie szkody w interesie publicznym lub prywatnym. Co to oznacza? Oznacza to, krótko mówiąc, wpływ opinii na ustalenia sądowe. Sąd dokonuje ustaleń na podstawie tej oto opinii, czym destruuje cele postępowania karnego, o których mowa w art. 2, tzn. skazuje osobę niewinną, uniewinnia osobę winną, w sposób rażący błędnie zasądza obowiązek naprawienia szkody itd. Jedno z drugim jest absolutnie koherentne i uczynienie tego przestępstwem materialnoprawnym pozwala zapobiec obawom, które podnosi pan poseł.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Jak wskazał pan minister, „nierzetelność" występuje w k.k.s. Pan minister odczytał jeden z przepisów…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Ale tam chodzi o księgi, a nie chodzi o opinie.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Wiem, dlatego uzupełniam. „Nierzetelność" nie występuję tylko w kontekście ksiąg, jest również w kontekście np. art. 297 – przedstawienia nierzetelnych dokumentów. Jest art. 303…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

W związku z tym jest to pojęcie obudowane orzecznictwem, wypełnione treścią i oznacza niezgodne z prawdą. Opinia fałszywa, do której się odnosimy to jest tak naprawdę opinia niezgodna z prawdą, czyli mamy znak równości pomiędzy nierzetelnością a fałszywością, tylko że w znamieniu „fałszywy" mieści się również chęć wprowadzenia kogoś w błąd. W związku z tym tak naprawdę to, czym różni się opinia fałszywa od opinii nierzetelnej jest to, że jest to opinia nierzetelna, która została sporządzona z zamiarem. On nie jest typowo kierunkowy, bo nie mamy celu, ale jest to ukryte w fałszywości. Jeżeli zmieniamy na opinię nierzetelną, to tak naprawdę zakres dotyczący samej opinii się nie zmienia, zmienia się tylko strona podmiotowa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, panowie, bierzecie to na swoją odpowiedzialność. Apeluję jeszcze ewentualnie o analizę zakresu odpowiedzialności karnej, 10 lat za nierzetelną opinię to bardzo wysoka kara, ale jesteśmy jeszcze w trakcie procedowania, więc może zastanówcie się panowie nad poprawką. Natomiast czy na chwilę obecną są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma, to w takim razie przyjmujemy. Tzn. jest to poprawka, więc musimy przegłosować.

Legislator Piotr Podczaski:

A § 5, o którym mówiłem, też?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak, też. Łącznie. Dobrze, kto jest za przyjęciem poprawki w takim kształcie? Posła Matusiewicza.

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Przepraszam, plus § 5. To, co panowie mówili.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Kto jest za przyjęciem poprawki łącznie z § 5? (5) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (1) Dobrze.

Panie ministrze, myślę, że to głosowanie też da do myślenia, żeby jednak zastanowić się w trakcie dalszych prac nad jakąś korektą przepisu.

Dobrze, przechodzimy do art. 8 i też będziemy szli punktami.

Czy są jakieś uwagi do pkt 1? Nie słyszę. Przyjmujemy pkt 1.

Przechodzimy do pkt 2. Nie słyszę uwag, przyjmujemy pkt 2.

Przechodzimy do pkt 3. Nie słyszę uwag, przyjmujemy pkt 3.

Przechodzimy do pkt 4. Przyjmujemy punkt.

Przechodzimy do pkt 5. Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Mam poprawkę, żeby po pkt 4 wprowadzić pkt 4a nadający art. 43zc następującą treść: „Jeżeli zmiana sposobu wykonywania kary następuje z przyczyn określonych w art. 43zb § 1, zmiana ta polega na orzeczeniu obowiązku określonego w art. 34 § 1a pkt 1 Kodeksu karnego lub potrącenia określonego w art. 34 § 1a pkt 4 Kodeksu karnego albo grzywny.” Poprawka ma charakter redakcyjny i likwiduje odwołanie się w przepisie art. 43zc k.k.w. do uchylonego art. 34 § 1a pkt 1 Kodeksu karnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy do poprawki są uwagi? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, nie wiemy, czy poprawka w ogóle jest konieczna, tak samo jak pkt 5 w zaproponowanym art. 8. Dlatego że – jak państwo pamiętacie – dzisiaj przyjęta została nowelizacja k.k.w., która ma wchodzić w życie 15 kwietnia i jest tam m.in. propozycja uchylenia art. 43zc i 43zf. Jeżeli przyjęta zostałaby poprawka, że zmiana również miałaby wejść 15 kwietnia, to wtedy nie ma sensu powielać przepisów. Dlatego jesteśmy za wykreśleniem pkt 5 i nie przyjmowaniem poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tutaj rzeczywiście byli panowie z innego departamentu. Ten sam, tak? Inne osoby. Jaka decyzja?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Zgadzamy się z Biurem Legislacyjnym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, czyli nie ma poprawki. Pan poseł cofa poprawkę. Wykreślamy pkt 5, czyli musimy to przegłosować. Kto jest za przyjęciem poprawki polegającej na wykreśleniu pkt 5? (8) Czyli jednogłośnie. Dziękuję. Kto przeciw? Nie ma. Nikt się nie wstrzymał, jest ośmiu posłów, więc jednogłośnie.

Przechodzimy do pkt 6. Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt.

Pkt 7? Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt.

Pkt 8? Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt.

Pkt 9? Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt. W pkt 9 była poprawka w podkomisji.

Pkt 10? Teraz pan zgłasza, tak? Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

W art. 10…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Nie, to jest pkt 10.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Przepraszam, to w art. 10.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze. Pkt 11? Nie słyszę uwag, przyjmujemy pkt 11.

Pkt 12? Nie słyszę uwag, przyjmujemy pkt 12.

Przechodzimy do art. 9. W art. 9 pkt 1. Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt.
Pkt 2? W pkt 2 była poprawka podkomisji. Przyjmujemy punkt.
Pkt 3? Nie słyszę uwag, przyjmujemy punkt.
Pkt 4? Przyjęty.
Pkt 5? Przyjmujemy.
Pkt 6? Przyjmujemy.
Pkt 7? Przyjmujemy.
Przechodzimy do art. 10. W art. 10 pkt 1 jest poprawka, tak?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Nie, to jest dodanie art. 175b.

Legislator Piotr Podczaski:
Czyli jako pkt 3.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Dobrze. Czyli do pkt 1 nie ma uwag.
Do pkt 2 nie uwag. Teraz dodajemy pkt 3, tak?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Tak. Ponieważ była kontrowersja co do przepisu art. 175b zgłoszona przez przedstawiciela GIODO, w związku z tym jest poprawka uzgodniona z tym przedstawicielem. Ma ona na celu ustanowienie ministra sprawiedliwości administratorem danych osobowych uzyskanych z systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 213 § 1a k.p.k., gdyż organ ten wykonuje zadania z zakresu informatyzacji sądów. W konsekwencji minister sprawiedliwości powinien mieć uprawnienia do przetwarzania danych osób, o których mowa w zacytowanym przed chwilą przepisie. Poprawka brzmiałaby tak: „§ 1. Minister Sprawiedliwości jest administratorem systemu służącego do przetwarzania danych osobowych uzyskanych z systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 213a § 1 Kodeksu postępowania karnego. Do przetwarzania danych osobowych nie stosuje się przepisu art. 40 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych" i oczywiście Dziennik Ustaw, może już nie będę tego czytał. „§ 2 Minister Sprawiedliwości przetwarza dane osób uzyskane z systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 213 § 1a Kodeksu postępowania karnego wyłącznie w zakresie niezbędnym do realizacji zadania, o którym mowa w § 1.".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Dziękuję. Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Orzecznictwa, Legislacji i Skarg Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych Tomasz Głuszczyk:
Tomasz Głuszczyk, Biuro GIODO. Rzeczywiście wczoraj na posiedzeniu podkomisji był problem z art. 175b. W związku z powyższym podkomisja uzgodniła, że przepis ten zostanie poprawiony. Faktycznie, dzisiaj w rozmowie między szanownym panem ministrem a przedstawicielami GIODO opracowany został kompromisowy przepis. Z jedną tylko uwagą, nie jak zostało odczytane w § 1 art. 213a § 1, tylko art. 213 § 1a. W pozostałym zakresie przepis jest rozwiązaniem kompromisowym. Co więcej, jest zgodny z orzeczeniem TK, sygnatura akt Kp 1/15. W związku z powyższym GIODO prosi o przyjęcie przepisu w tym brzmieniu, z jeszcze jedną poprawką legislacyjną. Powinien to być art. 175c, ponieważ art. 175b już istnieje.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Dobrze. Czyli kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Przynajmniej wiemy, że będzie konstytucyjna. Przynajmniej jeden przepis, to jest ważne. (9) Kto jest przeciw? (0) Jednogłośnie. Orzeczenia się zmieniają, więc różnie może być w przyszłości.

Dobrze, przechodzimy do art. 11 i również do pkt 1. Czy są jakieś uwagi Komisji? Nie słyszę. Przyjmujemy pkt 1.

Czy do pkt 2? Nie słyszę, przyjmujemy.

Czy do pkt 3? Nie słyszę, przyjmujemy pkt 3.

Przechodzimy teraz do art. 12. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę, przyjmujemy art. 12.

Do art. 13? Przyjmujemy art. 13.
Do art. 14? Przyjmujemy art. 14.
Art. 15? Nie słyszę, przyjmujemy art. 15.
Czy do art. 16? Nie słyszę, przyjmujemy art. 16.
Czy do art. 17? Przyjmujemy art. 17.
Do art. 18? Przyjmujemy art. 18.
Do art. 19? Nie słyszę uwag, przyjmujemy art. 19.
Do art. 20? Przyjmujemy art. 20.
Art. 21? Przyjmujemy art. 21.
Art. 22? Przyjmujemy art. 22.
Art. 23? Przyjmujemy art. 23.
Art. 24? Nie słyszę uwag, przyjmujemy.
Art. 25?

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Panie przewodniczący, jeżeli można na temat art. 25 ust. 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Starszy specjalista w departamencie MS Piotr Rogoziński:

Jest zasadne, żeby uzupełnić regulację ust. 1 oprócz aktu oskarżenia o wszystkie inne skargi zasadnicze, które inicjują wszczęcie postępowania jurysdykcyjnego, a mianowicie również o wniosek o warunkowe umorzenie postępowania, wniosek o wymierzenie kary z art. 335, wniosek o umorzenie postępowania i orzeczenie środka zabezpieczającego. To są wszystko zasadnicze skargi i analogiczna sytuacja. Bardzo prosilibyśmy o rozważenie poprawki, którą już kończymy. Gdyby było takie brzmienie: „Jeżeli na podstawie dotychczasowych przepisów po dniu 30 czerwca 2015 r. skierowano akt oskarżenia, wniosek o wydanie wyroku skazującego, wniosek o warunkowe umorzenie postępowania lub wniosek o umorzenie postępowania przygotowawczego i orzeczenie środka zabezpieczającego, postępowanie toczy się według przepisów dotychczasowych do prawomocnego zakończenia postępowania.”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, to proszę o dostarczenie poprawki. Myślę, że ona jest uzasadniona. Przegłosujemy, dobrze? Kto jest za przyjęciem poprawki, którą odczytał pan minister? (9) Czyli jednogłośnie. Proszę ją dostarczyć. Pan poseł Matusiewicz przejmie poprawkę jako swoją.

Przechodzimy do art. 26.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Też jest poprawka. Nowe brzmienie artykułu o następującej treści: „Jeżeli art. 59a ustawy zmienianej w art. 7, w brzmieniu dotychczasowym znajduje zastosowanie po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, do rozpoznania wniosku stosuje się również art. 23b ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym.”. Poprawka precyzuje zagadnienia intertemporalne związane z ewentualnym stosowaniem uchylonego projektu art. 59a k.k. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym toczącym się po wejściu w życie ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko ministerstwa do poprawki? Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Dobrze. Kto jest za przyjęciem poprawki? (9) Czyli jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 27. Nie słyszę żadnych uwag.

Przechodzimy do ostatniego art. 28. Jest poprawka pana posła Matusiewicza. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak, żeby zmienić w tym artykule termin wejścia w życie ustawy z 1 kwietnia 2016 r. na 15 kwietnia. Jest to też podyktowane procedowaną ustawą o zmianach związanych z przepisami k.k. i k.k.w. dotyczącą systemu dozoru elektronicznego (druk nr 218), gdyż ustawa ma wejść tego samego dnia – 15 kwietnia 2016 r. Z wyjątkiem art. 1 pkt 4, 80

i 108, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. Jest to związane z treścią art. 351 k.p.k., czyli mówiąc w skrócie kwestią losowania sędziów do konkretnych spraw. W przygotowaniu jest rozporządzenie i jest to oczywiście bardzo ważne, bo może to być bezwzględna przyczyna odwoławcza, jeżeli tryb losowania nie będzie zastosowany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Kto jest za przyjęciem poprawki? (9) Czyli jednogłośnie. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu. Kto jest za? Tak? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, prosilibyśmy tylko jak zwykle o upoważnienie do dokonania oczywistych zmian legislacyjnych tudzież językowych, jeżeli dostrzeżemy…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Na piśmie?

Legislator Tomasz Czech:

Nie, wystarczy ustnie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Upoważniam Biuro Legislacyjne do wprowadzenia oczywistych zmian legislacyjnych i redakcyjnych. Tylko żebyście panowie nie napisali nowej ustawy. Dobrze, dziękuję za sprawne przeprowadzenie posiedzenia. Jeszcze musimy przegłosować całość. Kto jest za przyjęciem całości nowelizacji? (7) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (0)

Czyli opinia Komisji jest pozytywna.

Posłem sprawozdawcą będzie pan poseł Andrzej Matusiewicz. Jest zgoda? Jest zgoda.

Bardzo dziękuję państwu za sprawną pracę. Dziękuję.